

KURJER WARSZAWSKI



Czwartek.

№ 314.

Jutro, Śgo Konrada

Dnia 13 (25) Listopada. — Rok 1852.

W następującą Sobotę, w Kościele XX. *Reformatów*, o godzinie Tej z rana, odbywać się będzie Nabożeństwo żałobne, za zmarłych Braci i Siostry, trzech Zakonów Śgo FRANCISZKA.

N. PAN, w nagrodę szczególnie gorliwej służby Assessora Kolegjalnego *Sakowicza*, Naczelnika Urzędu Poczтового w *Łowiczu*, NAJMIŁOŚCIWIEJ udzielił mu raczył podarunek 350 rs.

NAMIEŚNIK Królestwa, w wykonaniu rozkazu NAJJAŚNIEJSZEJ PANI, oświadcza NAJWYŻSZE JEJ CESARSKIEJ MOSCI zadowolenie, Przełożonej Alexandryńskiego Instytutu Wychowania Panien w *Nowej Alexandrji*, Pani *Grotten*, i Lekarzowi tegoż Instytutu, Rady Dworu *Gerhardowi*, za okazanie szczególnej gorliwości w uchronieniu wychowanie tegoż Instytutu, od grasującej w *Nowej Alexandrji*, cholery, której żadna z tych wychowanie nie uległa.

Przez Najwyższe J. C. K. MOŚCI Rozkazy, otrzymuje rangę: Assessora Kolegjalnego: Naczelnik Ekspedycji w Wydziale Celnym przy Kancelarji Przyboczej Namiestnika Królestwa, *Helczyński*. Sekretarza Kolegjalnego: p. o. Młodszego Sekretarza w Banku Polskim, obecnie uwolniony od obowiązków, *Grodziński*, ze starszeństwem. Przemianowany: Uwolniony w r. 1835 z Żytomierskiego Pułku piechoty, z rangą Porucznika, obecnie p. o. Burmistrza m. Płońska, *Kulesza*, na Sekretarza Gubernjalnego. — Przez Postanowienia Rady Administracyjnej, w Wydziale Komissji R. S. W. i D., zatwierdzony, b. Dyrektor Teatrów Warszawskich, *Borys Halpert*, p. o. Naczelnika Kancelarji w Rządzie Gubernjalnym Warszawskim. — W Wydziale Kom: Rz: Sprawiedliwości, mianowani: Podprokurator przy Sądzie Kryminalnym Gub: Płockiej i Augustowsk., Rada Honorowy *Jan Podbielski*, p. o. Sędziego Prezydującego w Sądzie Pol: Popr: Wydz: Białskiego; Podprokurator przy Sądzie Pol: Popr: Wydz: Płoc., *Jan Łazowski*, p. o. Podprokuratora przy Sądzie Krymin: Gub: Płockiej i Augustowsk.; Assesor Sądu Pol: Popr: Wydz: Płockiego *Alexander Johna*, p. o. Podprokuratora przy tymże Sądzie; Assesor Try: Cyw: Gub: Płoc: Włodz: *Grabowski*, p. o. Podprokuratora przy tymże Trybunale; Assesor Sądu Pol: Popr: Wydz: Płoc., a zarazem Nauczyciel Prawa przy Gimnaz: Guber: Płockiem, Sekretarz Kolleg: Stan: *Strzeszewski*, p. o. Assessora Tryb: Cyw: Gub: Płockiej; Pisarz Sądu Pok: Okr: Sieradz: *Kleszczyński*, p. o. Podprokuratora przy Sądzie Pol: Popr: Wydziału Włocławs., i Właściciel dóbr Win: *Nowosielski*, Sędzią Pokoju Okręgu Lelowskiego.

Kurator Okręgu Naukowego *Warszawskiego*, podaje do wiadomości osób interesowanych, że na mocy następującej w d. 16 Sierpnia 1852 r. Najwyższej decyzji, młodzież rodem z Królestwa *Polskiego*, pragnąca po-

bierać nauki w Szkołach Powiatowych Cesarstwa, nie mająca lat 14 wieku skończonych, może otrzymać od Kuratora Okręgu Naukowego *Warszawskiego*, stosowne na to świadectwo, bez różnicy stanu, jedynie za złożeniem metryki urodzenia; gdyby zaś który z pomienionych młodzieńców, po ukończeniu kursu nauk na szkoły powiatowe przepisane, pragnął pobierać dalsze nauki w jednym z Gimnazjów Cesarstwa, w takim razie nie inaczej będzie mógł otrzymać od Kuratora stosowne na ten cel świadectwo, jak po złożeniu dowodów Ukazem Najwyższym z d. 31 Lipca 1846 r. przepisanych.

Wczoraj o godzinie 10ej wieczorem, w Kaplicy Zamkowej, odbył się obrzęd zaślubin Jaśnie Oświeconego *Teodora Xięcia Warszawskiego*, Hrabiego *Paskiewicza-Erywańskiego*, Pułkownika pułku *Preobrażenskigo* Lejb-Gwardji, Fligel-Adjutanta J. C. MOŚCI, Syna JJOO. XX. WARSZAWSKICH NAMIEŚNIKOSTWA, z JW. Hrabianką *Ireną Woroncow-Daszkow*, Panną Honorową NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ JMCI, córką JW. Rzeczywistego Rady Tajnego *Jana Hr. Woroncowa-Daszkowa*, Wielkiego Mistrza Obrzędów Dworu J. C. MOŚCI, Członka Rady Państwa w Departamencie Spraw Królestwa *Polskiego*, Vice-Prezesa Kapituły CESARSKO-KRÓLEWSKICH Orderów, i JW. Hrabiny *Alexandry z Naryszkinow*, *Woroncow-Daszkow*, Damy Orderu Śtej KATARZYNY klasy IIej.

W jednym z domów, na licznym zebraniu, oglądaliśmy nowy utwór w zawodzie malarstwa i galanterji, misternie wykonany przez P. Józefa *Zajączkowskiego*, artystę-malarza z *Krakowa*. Jest to portret JO. Xięcia NAMIEŚNIKA Królestwa, w mundurze Feldmarszałka wojsk *Austrjackich*. JO. Xiąże NAMIEŚNIK, wyobrażony jest w postawie stojącej, sama figura ma wielkość 13 cali, twarz *en miniature* wykonana. Ubiór zaś i wszystko eo zdobi w około pyszny salon, w którym JO. XIĄŻE znajduje się, jest z bogatej materji lub axamitu misternie ułożonej, tak, że oko ludzi jakoby farbą wykonane było. Wszystkie ordery, buławy, kapelusz, podobnież są z teje samej materji, a okalające portret ramy, zastosowane do wykonanego obrazu, odznaczają się i gustem i doskonałym wyrobem.

Jutro o godz: 10ej z rana, jako w rocznicę skonu s. p. Piotra-Pawła *Jaroszewskiego*, b. Komisarza, Emeryta, odprawiać się będzie w Kościele Śgo JANA żałobne Nabożeństwo za duszę Jego; na które, Zona i Dzieci, Przyjaciół i Znajomych zapraszają.

Jutro o godz: 9ej rano, jako w oktavę Imienin s. p. Elżbiety z Adeów *Grabowskiej*, odbędzie się za jej duszę żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Missjonarzy*; na które, pozostała Córka, Zięć i Wnuczka, Przyjaciół i Znajomych zapraszają.

(A. n.) W dniu 20 b. m. odprowadzone zostały na smętarz *Powązkowski*, zwłoki ś. p. Onufrego na *Przyzynie Dunina*, b. Majora b. Wojsk *Polskich*, z prawdziwą czcią i zalem na jakie sprawiedliwie Nieboszczyk zasłużył. Nie było tam żadnych wielkich okazałości, był to pogrzeb, jak całe jego życie, skromny i uczciwy; garstka najbliższych zmarłego Przyjaciół, oddawała tę ostatnią przysługę swemu Koledze, każdy prawie już o kiju, i z pochyloną wiekiem głową. Dosyć było znajdować się między niemi w czasie tak krótkiej pogrzebowej pielgrzymki, aby się nastuchać o dzielnych zasługach ś. p. Majora jako Żołnierza, a oskromnem i uczciwem życiu jako Człowieka, który z całym poświęceniem spełniwszy cel swego przeznaczenia, ostatnie dni życia w pokorze ducha przeznaczył na chwałę BOGA i przyjaźń ludzi potrzebujących już rady, już pomocy, ze względu na jego uczynność i prawość charakteru, gdzie szło o zrobienie komu przyjacielskiej usługi. Oby każdy tak postępował jak ś. p. *Onufry*, a mielibyśmy wielu ludzi dość silnych do zniesienia z całą szlachetnością największych nawet nieszczęść jakie na nas BOG w swych nieprzewidzianych wyrokach zsyła, aktorzyby zasłużyli sobie tak jak Nieboszczyk, na prawdziwe współ-czucie i pełną cześć pamięć.— Lud: B.

JW. *Olsufiew*, Małżonka Wielkiego Mistrza Dworu J. C. K. MOSCI, wyjechała do *Petersburga*.

JW. Hr. Fryderyk *Nesselrode*, b. Jenerał-Lejtnant, po kilkomiiesięcznej nieobecności, wrócił z *Niemiec* do *Warszawy*.

W ostatnich czasach *Charków*, zwrabił do siebie prawie wszystkich znakomitych artystów *Europy*, i oddaje im przynależną sprawiedliwość. Nie można się uważać na nie zwracanie uwagi mieszkańców m. *Charkowa*, i na swoje *Charkowskie* talenta muzykalne. Do tych liczy się P. *Fejst*, który za swoje prace nie raz CESARSKIE zadowolenie zjednać sobie potrafił. Niedawno podczas przejazdu J. C. K. MOSCI do m. *Czugujeva*, P. *Fejst* otrzymał CESARSKĄ nagrodę. W r. 1845, Pan *Fejst*, miał zaszczyt ofiarować N. CESARZOWI marsz swojej kompozycji *Konny kłus*, i w nagrodę tego artystycznego dzieła, otrzymał pierścień brylantowy; w 1850 r., powtórnie poświęcił J. C. K. W. W. Wielkim Xiążętom, *marsz infanteryjjski*, za który drugi pierścień brylantowy odebrał. W r. b. prace P. *Fejsta*, zjednały mu Najwyższe zadowolenie, i udarowanie brylantowym pierścieniem od N. CESARZA. Nie tylko te, lecz i inne utwory P. *Fejsta* odznaczają się oryginalnością i powabem. Pan *Fejst* zasługuje także na uwagę jako doskonały, doświadczony i praktyczny nauczyciel muzyki, a mikując sztukę z rzadkim talentem zdoła przejąć swoich uczniów tym duchem muzykalnym, jakim tchną jego dzieła.

W d. 27 b. m. i r., we wsi *Rokiczu*, Pcie *Sieradzkim*, odbędzie się eksekucja postawienia pod prejęciem *Matteusza Stawickiego*, za zabójstwo wyrokiem prawomocnym na pozabawienie wszelkich praw, osadzenie w twierdzy na lat 10 miesięcy 6, a następnie osiedlenie na zawsze w *Syberji* skazanego.

Przed niejakim czasem, wspominaliśmy o przybyciu do *Warszawy* Pana D. *Fabbro*, z oryginalnym olejnym

obrazem mistrza szkoły weneckiej *Chosroe Duzi*, który pod względem sztuki, zyskał sobie sławę *Europejską*. Obraz ten jak to już wiadomo czytelnikom *Kurjera*, przedstawia scenę z czasów czczenielowania *Chrześcjan*, za Cesarza *Rzymskiego Commoda*; artysta uchwycił chwilę, kiedy Śta *BLANDINA* niewolnica, jej Pani i młoda dziewczyna, uwięzione za kratą, skazane zostały na pożarcie dąkim zwierzętom. Obraz ten jest wysoki na 4 łokcie, a szeroki na 3; i od przyszłej *Niedzieli*, okazywany będzie w sali gmachu Tow. *Warszawskiego Dobroczynności*, od godz: 10 rano do 3 $\frac{1}{2}$ z południa, każdodziennie. Osoby życzące sobie posiadać bliższe o takowem szczegóły, będą mogły przy wnijsciu nabyć opis drukowany. Cena wnijscia k. 30, oraz 2 $\frac{1}{2}$ na ubogich; dzieci płacą połowę.

W Litografii J. *Fleck* i Sp., wyszły cztery *Mazurki*, skomponowane przez JW. Jenerałowę *Bertké de Charochilac*, ofiarowane Wnej *Hortensji de Gerlach*. Cena exemplarza kop. 50. Dostać można we wszystkich tu tejszych składach muzycznych.

Jutro o godzinie 8ej minucie 5ej wieczorem *Pełnia*, a z nią pożądana zmiana powietrza. Ostatnia bowiem *łunacja*, przyniosła nam zapowiedziane szarugi, których już drożność mamy. Z pierwszą zaś *kwadrę*, jest nadzieja mroźnego powietrza, a ztąd, nieco stałszej pogody.

(A. n.) Szanowny Redaktorze! W Nrze 300 *Kurjera Warszawskiego* wyczytałem zawiadomienie o przeniesionym z ulicy *Rymarskiej* na *Długą*, do domu Wgo *Prażmowskiego*, (dawniej *Suchy las* zwanym), zakładzie, który pod przewodnictwem swej właścicielki i pod gołdem *Złotej Ryby*, zasługuje, tak z wybornego zarządzania rozmaitych mięsnych i rybnych przysmaków, jako też dobrego wina w różnym gatunku i wszelkich napojów, oraz obszernego i gustownie utrzymanego lokalu, na policzenie go do rzędu celniejszych w *Warszawie*. Byłem tam; a oddając sprawiedliwość tym wszystkim przymiotom owego zakładu, upraszam cię, ażebyś artykuł obecny, dla śpiesznej wiadomości moich kolegów *gastronomów*, przez *Kurjera* ogłosił, byle tylko w pierwszych *szpaltach* tego pisma i to *cyconem*, nie zaś w umieszczanych na końcu doniesieniach *petitem*, albowiem żona moja, czytając zwykle, same tylko ogłoszenia na ostatnich stronicach drukowane, tudzież *Dodatek*, od *deski* do *deski*, wiedziałyby powód mego narzekania, iż *ten duszony* nie jest w moim domu tak smaczny, jak w powyższym zakładzie; i BOG wiejakięby z tąd czyniła wnioski a jeszcze większe piekło!— M. B.

Podajemy tu dla szanownych *Gospodyń* naszych, jedyn w swoim rodzaju i łatwy sposób zszywania rozdartej odzieży, za pomocą *gutta-perchy*. W miejscu gdzie rozdarcie nastąpiło, pomiędzy podszewkę i sukno wkłada się listek cienki *gutta-perchy*, rozdarte części zbliżają się do siebie bezpośrednio, i na to stawia się rozgrzane żelazko. W mgnieniu oka rozdarcie znika, bo części tak zbliżone w ciągłą przemieniają się całość. W *Anglii* gdzie dotychczas każdy *gentelman* nigdy nie używał cerowanego surduta, metoda powyższa ten wy-

dała skutek, że dziś z nich każdy jeszcze długo nosi surdut, nie znać bowiem najmniejszego sporządzenia.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, po Kom: *Zachód słońca*, przywołany został P. *Żółkowski* 2-kroć.

Dzisiejsze widowisko w Teatrze Wielkim, zebrane jako bukiet, z piękności naszego repertoaru, ozdobi jeszcze Panna *Dobré*, Artystka Opery Wielkiej w *Paryżu*, śpiewając wyborowe Arje dwóch znakomitych mistrzów muzycznych, *Webera* i *Spontiniogo*.

ANGLJA.— Królowa w d. 17tym b. m. z *Windsor* do *Londynu* przybyła, gdzie w pałacu *Buckingham* przyjmowała wszystkie deputacje wojskowe zagraniczne, przybyłe na pogrzeb Xcia *Wellington*. Przez całą noc z 17go na 18ty ruch wielki na ulicach *Londynu* panował, deszcz jednak padał ulewny, a o 4tej rano w ураган się zamienił; tysiące przecież osób noc przepędziło na ulicy, by zająć dobre miejsce dla widzenia pogrzebu Xcia *Wellington*; inni o 3ej w nocy przybywali do domów, gdzie mieli najęte okna; o 6tej, cała miljonowa publika była już na miejscu; o tejże godzinie, wojska zajęły stanowiska przed gmachem kawalergardów; przybyły też powozy żałobne dworskie, pomiędzy temi znajdowały się powozy dla deputacji zagranicznych. O 6 minut do 8ej, działka parku dały znak do formowania orszaku; o 8ej orszak ruszył; deszcz też ustał nieco, a wkrótce i słońce zajaśniało. Najprzód szło wojsko, piechota, artylleryja, na koniec jazda, (około pałacu *Buckingham* wojska salutowały Królowę); dowodził Xzę *Cambridge*, otoczony licznym sztabem. Za wojskiem postępowali: Heroldowie, Marszałkowie pogrzebu, Chorążowie z rozmaitemi sztandarami i chorągwiemi, trębacz, kotły wojenne, Władze najwyższe administracyjne i sądowe, Dygnitarze Kościoła, obie Izby porządkiem w programacie przepisany. Zaraz za sztandarem *Wellesleyo*, postępował Wielki Sędzia i Ministrowie; dalej Lord-Mayor *Londynu*, który około *Temple-bar* z orszakiem połączył się; Adjutanci zmarłego, Dwór Xięcia *Alberta*. Xiążę *Albert* jechał w poszóstym żałobnym powozie. Za wielkim sztandarem *Angli*, deputacje zagraniczne w żałobnych powozach; naczelnik każdej deputacji niósł buławę swego Państwa; jechano zaś tym porządkiem: *Hiszpańska*, CESARSKO-*Rosyjska*, *Pruska*, *Portugalska*, *Holenderska*, *Hanowerska*. Za temi dopiero buławę *angielską* niósł na czarnej axamitnej poduszce, Margrabia *Anglesey*; za tym jechał w powozie żałobnym Wielki Herold *Angli*, *Clarenceux*, trzymając na poduszce koronę Xiążęcą; obok w 2ch powozach, ośmiu Jenerałów *angielskich*. Rydwan ciągnęło 12 koni, przystrojony bogatemi trofeami, pokryty był całunem wspaniałym, herbowymi tarczami ozdobionym. Za ciałem postępowała rodzina; na czele, nowy Xzę *Wellington*, dalej Lord *Wellesley*, Sir Gerard *Wellesley* i Sir Wiljam *Wellesley*; rodzina zajmowała 15 powozów. Koń wojenny prowadzony przez mastalerza i powozy prywatne zmarłego i żyjącego Xięcia *Wellingtona*, poprzedzały deputacje wszystkich pułków *Angielskich* (po 9ciu ludzi z pułku); za deputacjami i muzyką szły powozy żałobne Królowej i rodziny Królewskiej, Po-

chód zamykał oddział wojska. Po 11ej, orszak długi na trzy przeszło mile *angielskie*, formować się zaczął przed Kościołem Śgo *Pawła*; Duchowieństwo przyjęło trumnę. Po nabożeństwie żałobnem, Biskup *Londynu* ciało pobłogosławił i to wpuszczonem zostało do sklepień obok grobu *Nelsona*. Cała ceremonia trwała blisko sześć godzin. Porządek na chwilę nie został przerwany; Publiczność zachowała się jak najprzykładniej; wszędzie przed rydwanem odkrywano głowy; o jednym tylko dotąd wypadku donoszą, jakiś człowiek spadł z dachu pięcio-piętrowego domu i zabił się na miejscu. Dzienniki wyłącznie pogrzebem się zajmują; *Sun* wydał 17 kolumn bijografji Xięcia z jego portretem otoczonym wieńcem z tytułów i nazwisk wygranych bitew.

AUSTRIA.— Układy o konkordat z *Rzymem* w ciągu 2ch miesięcy ukończone być mają.— Kardynałowi Arcy-Biskupowi *Schwarzenberg* polecono zająć się reformą Klasztorów w *Austrii*.— Xiążę *Czarnogorji* ma zamiar ożenić się z jedną z Xiężniczek *Serbskich* i przybrał tytuł: *Danielo I*, Xiążę *Czarnogorski*.— Szefostwo pułku, wakujące po śmierci Xcia *Wellington*, oddał Cesarz Xciu Następcy tronu *Wirtembergskiego*.

FRANCJA. *Paryż* 19go *Listo*.— Ogłoszenie Cesarstwa nie nastąpi podobno w d. 2 Grudnia, ponieważ Prezydent uważa ten dzień za smutną rocznicę koniecznej w roku zeszłym, a krwawej walki na ulicach *Paryża*. Uroczystości przy ogłoszeniu żadnych nie będzie, nastąpią one przy ślubie Xięcia lub koronacji; ogłoszą tylko ogólną amnestję, za wszystkie przewinienia przeszłości.— Zgoda jak najzupełniejsza panuje pomiędzy Xięciem, a Marszałkiem *Hieronimem*; tylko Marszałek i jego syn *Napoleon* oraz Xżna *Matylda* zapewne także otrzymają tytuł: »Cesarska Wysokość»; inni członkowie rodziny *Bonaparte*, nosić będą tylko tytuł: »Jego Wysokość.»— Rząd *Francuzki* prowadzi z *Angielskim* układy o wzajemne zniżenie taryfy celnej od wielu artykułów.— Zapewniają, że nie będzie żadnej gwardji Cesarzowskiej.— Właściciele *Pays* utworzą towarzystwo, które za pomocą obligacji wydawanych cząstkowo, zakupią inne dzienniki; traktują już o *Presse* i *Siècle*.— Wydział łask w Ministerjum sprawiedliwości, bardzo jest teraz zajęty, ponieważ mnóstwo ułaskawień za przestępstwa polityczne, wyprawiają teraz do departamentów.— Ogłoszeniem Cesarstwa nie zajmują się tu bardzo; obojętność zupełna panuje, a jednak pojutrze głosowanie rozpocznie się; za 5 lub 6 dni wypadek wiadomym będzie.— W skutek układu z rządem, towarzystwo kredytu rolnego rozpozyczy 200 miljonów fr. właścicielom rolnym, na procent daleko niższy jak dotychczasowy, bo na 5 od sta liczonego kosztu i procent na umorzenie. W ogóle w finansach ważnych, dekretów spodziewają się. Xiążę postanowił przemysłowi dać ruch jak największy; w r. p. za pomocą licznych oszczędności, spodziewają się do równowagi doprowadzić budżet wydatków, z budżetem dochodów.

HISZPANJA.— Ambasadorem w *Rzymie* został mianowany Pan *Castillo-y-Ayensa*.— Bandyci znowu napadają na dyliżanse na drodze do *Madrytu*; zandarmerja ich ściga.

WŁOCHY. — W Turynie Prezes rady Ministrów Pan *Cavour* w dniu 16 b. m., mocno zachorował; dziś ma się lepiej. Do Rzymu dla rozpoczęcia na nowo układów, dwór Sardyński wysłał Pana *Pralomo*, znakomitego dyplomate.

ROZMAITOCI. — Jak ogromne szkody ostatni pożar w *Królewcu* sprawił, można się przekonać z samych strat przez różne towarzystwa zabezpieczenia z tego powodu poniesionych, a mianowicie: *Tryestskie* około 150,000 tal.; *Gotajskie* 90,000 tal.; *Wrocławskie* 80,000 tal.; *Berlińskie* 40,000 tal.; *Szczytnoskie* 70,000 tal.; *Magdeburgskie* 20,000 tal.; *Londyńskie* (Fenix) 40,000 tal.; *Akwizgrańskie* 90,000 tal.; *Kolońskie* 8,000 tal.; i *Lipskie* również znaczną sumę. — W teatrze w *Nurembergu* wydarzył się smutny wypadek. Otworzono salę przed jej oświetleniem, publiczność hurmem wcisnęła się po macku, a jeden z widzów przelazł przez ławki na galerji, przelazł przez pomyłkę przez samą galerję, i zleciał na parter. Zgruchotany zupełnie, we dwie go dziny ducha wyzionął. — Skrzypek *Hermann*, w *Parryżu*, nabył za 3,000 franków skrzypce *Stradivarijsza*, które należały kiedyś do *Bolli* i *Viottego*. — Niejaki *Loup* w *Lyonie*, drukuje broszurę, o nowym jego systemacie żeglowania po powietrzu, bez używania balonów! — Pani rzekła do kucharki: »Przynies mi octu *estraganowego*.« »*Straganowego*?« zawołała z zadziwieniem kucharka, »co też Pani mówi? przecież na straganach octu nie sprzedają.«

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bojanowicz Winc: Oby: z Pajęczna nr 600; Cisowski Marjan Ob: z Skrwilna nr 584; Gliuka Józ: Oby: z Szczawina nr 570; Jagielska Julia Art. Baleta z Grefenberga nr 418; Ruźmiński Pułko: z Paryża nr 613; Mirski Euge: Oby: z Worońca nr 476; Mieszkowski Ant: Oby: z Radomia nr 394; Nakwascy Jan i Józef Oby: z Rakowca nr 586; Origo Markiz z Moskwy nr 613; Ordega Jan Oby: z Zelecho wa nr 570; Rzewuska Konst. Hr. z Paryża nr 570.

Wyjechali: Denault Marja Artystka do Petersburga; Fontaine Marja-Wiktoria Żona Artysty do Petersburga; X. Ludwиг Superintendent Jeneralny Kościołów Wyznania Ewangelicko-Augsburg, do Nowogodworu; von der Osten-Sacken Leop. Emeryt do Prus; Rembieliński Oby: do Rosniewic; Wolski Mich: Urzę: do Lublina.

DONIESIENIA.

Mam honor zawiadomić Szan. Publiczność, że w nowo-założonym Sklepie przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1316, naprzeciw ulicy Sto-Ryzykzej, przysposobione zostały zapasy wszystkich gatunków **PIERNIKÓW**, oraz **STOCZKÓW** i **SWIEC** woskowych. Kupującym wyroby te w większych partjach, stosowny rabat zapewniam się. — Jan *Wittchen*, dawniej przy ulicy Senatorskiej zamieszkały.

RO CZ z Hamburgskiej fabryki, z fordeklem i fartuchami, używany, w dobrym stanie, mocno zbudowany, na osób 6, jest do sprzedania na Stacji Pocztowej w Pabianicach, za rs. 45; z obowiązkiem nawet bezpłatnego odprowadzenia go do Stacji kolei żelaznej w Rokicnach, jeżeliby kto tenże kupił do Warszawy.

RO CZ używany, z fordeklem, na 4ry osoby, odnowiony, jest do sprzedania w fabryce Powozów Wład: Sommer, przy ulicy Orlej pod Nrem 798a. Wiadomość o cenie powzięć można na miejscu lub u Właściciela tegoż powoza.

Przy nowej projektowanej ulicy między Marszałkowską i Mazowiecką pod Nr 1066, jest **SALON**, dwa Pokoje i Kuchnia, oraz różne Lokale, za pomierną cenę każdego czasu do najęcia. Wiadomość w Szytku u Abrama Gerengros.

Dwa **POKOJE** z Kuchenką, Górką, Piwniczką i małym Ogródkiem przed oknami, do najęcia w każdym czasie pod Nr 1098, obok placu Grzybowskiego przy ulicy Twardej.

OSTRYGI Holsztyńskie świeże, nadejdą jutrzejszą pocztą do Składu Win i Kozłozni, Ernesta *Nickiego*, przy ulicy Bielańskiej No 466.

FORTEPIJAN mahoniowy, o 6u oktawach; w dobrym stanie, z powodu wyjazdu, jest do sprzedania za pomierną cenę. Wiadomość pod Nr 32, wprost Zamku, na dole, od godziny 1ej do 5ej po południu.

W domu W. Jasińskiego pod Nr 551 przy ulicy Długiej, są do sprzedania: **RO CZ**, Najdyczanka, Wóz, Chomonta angielskie, krakowskie i fornalskie, oraz Siodło i Futro do sanek. Wiadomość u Rządcy domu.

Pod Nr 1611 przy ulcy Żurawiej, obok ulicy Nowy-Swiat, są do wynajęcia trzy **POKOJE**, z Drwalnią i Piwnicą, od Nowego Roku 1853.

Transport świeżych **GRANATÓW** Włoskich, **ZÓŁTAWI** Afrykańskich żywych (na Zapę żółtowiwa), **BAKTYLÓW** świeżych, i **WINA** Cypryjskiego, otrzymał Handel Edw: *Koelichen*, przy ulicy Długiej Nro 565/6.

Są do sprzedania **MEBLE** jesionowe, jako to: Kana pa, 12 Krzesel, Komoda, Szafa, Stół mahoniowy przed Kana pą, Stolik mahoniowy do kart, Lustro duże w złocouych ramach; wszystko w jak najlepszym stanie i w najświeższym guście. Wiadomość przy ulicy Dobrej Nro 2814a, (w Łazienkach Ciemskiego), u Rządcy Domu.

Ktoby sobie życzył z pewnym Kapitałem, wejść w interes z fabryką już kompletnie urządzoną, swój bieg i obstarunki mającą, rokującą korzyści; lub ktoby chciał objąć SKŁAD wyrobów wielką sprzedaż w Warszawie i na prowincji mający, i któryby się mógł podjąć przyjmowania wszelkich obstarunków, za odstąpieniem pewnego procentu; niech się zgłosi po bliższą wiadomość do Drukarni Kurjera.

W domu przy ulicy Krocmałnej pod Nr 994, są do sprzedania **FRUKTA** suszone, z najlepszych gatunków owoców dojrzałych.

W domu pod Nr 1119/2a przy ulicy Ceglanej, jest do sprzedania za rs. 135, **DOROŻKA** w dobrym stanie, z 4ma kołami zapasowemi, chomontami i Numerem.

Przechodząc ulicą Miodową i Długą, zgubiona została **LORYNETKA** złota. Znalazca raczy oddać pod Nr 537 przy ulicy Długiej, wprost hotelu Polskiego, na 2gie piętro od frontu, za stosowną nagrodą.

SUCZKA czarna, mała, z białą łatką na piersiach, jako też kołce łap białe mająca, zginęła dnia 21 b. m. Ktoby ją posiadał, albo też powziął wiadomość i doniósł, otrzyma nagrody rsr. 1, pod Nr 1072 przy ulicy Królewskiej, w oficynie.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe ciepła 8. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 10.

TEATR WIELKI. Dziś Iszy Akt opery *Napój Miłosny*. Diverissement Tancerskie; po czem Panna *Dobré*, Artystka Wielkiej Opery w *Paryżu*, śpiewać będzie. Zakończy *Uroczystość róż*. **TEATR ROZMAITOCI.** Jutro.....

W handlu J. *Riedla*, dostać można **STORFISZU** w Śróde, Piątek i Sobotę; — tamże nadszedł transport **SLEDZI** holenderskich; a jutrzejszą pocztą nadejdą świeże **OSTRYGI**.

Do dzisiejszego Kurjera dołącza się **PLAN** 81ej Loterji Rla.